Upraszamy o rychłe uregulowanie zaległości za prenumeratę. Wydawnictwo walczy z trudnościami. Podrożał kilkakrotnie papier, dwukrotnie podwyższono nam za druk; wskutek nowego rozporządzenia o ekspedycji podrożała ekspedycja, dochody z ogłoszeń bardzo się zmniejszyły, a my chcemy utrzymać dotychczasową cenę za abonament. To może się tylko udać, jeżeli prenumeratorzy puktualnie wpłacą zaległości za I. kwartał 1926.

Od najbliższego numeru (5) „Przegląd Kupiecki“ wyjdzie stale we czwartki. Nr. 5 „Przeglądu“ wyjdzie zatem 4 lutego 1926 r.

We wtorek, dnia 2 lutego 1926 r. odbędzie się w Nowym Sączu **Zjazd kupiectwa okręgu Nowosądeckiego.** O obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce, referować będzie p. **radca Pfeffer** z Krakowa.

Kalendarzyk podatkowy.

Podatek przemysłowy za I. półr. 1925. Ostatnia rata (1/3 część wymiaru) płatna jest do 31 stycznia 1926 roku.

Zeznania do podatku przemysłowego za II. półr. 1925 muszą być do 15 lutego 1926 złożone.

Kto, będąc do tego zobowiązany, nie złoży w terminie zeznania, traci prawo odwołania przeciw wymiarowi podatku przemysłowego za II. półrocze 1925 i podlega karze. Szczegóły o zeznaniach w niniejszym Numerze.

Spółki z ogr. odpowiedzialnością składają zeznania w Urzędach skarbowych (dotąd składały w Izbach Skarbowych.)

Za świadectwa przemysłowe wykupione po 15 stycznia należy płacić po 4% miesięcznie tytułem odsetek.

Wpłaty miesięczne na podatek od obrotu. W styczniu b. r. mają najpóźniej do 29 wpłacić podatek przemysłowy za grudzień 1925 r. przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji i przemysłowe I.—V. kategorji.

Lustracje odbędą się dopiero 1 lutego — do tego czasu można więc bez kary wykupić patent. — Okólnik Ministerstwa Skarbu z 4. I. 1926 L. 12011/III D. P. O.

Przy podatku obrotowym należy rozróżnić dwie grupy monopolów: a) monopol tytoniowy i spirytusowy, b) monopol soli.

Przy monopolu tytoniowym i spirytusowym, tak w obrocie hurtownym jak i detalicznym, pobiera się podatek obrotowy tylko od kwoty **prowizji,** wyznaczonej przez Min. Skarbu; przyczem dla hurtownika wynosi prowizja 3 1/2% względnie 4% dla detalisty.

Przy monopolu soli podstawą opodatkowania jest obrót.

W sprzedaży hurtownej pobiera się 1/2% podatku obrotowego, w sprzedaży detalicznej zaś 1% plus dodatku na rzecz gminy.

Pracodawcy nie mają obowiązku płacenia zasiłków rodzinom swych robotników i pracowników, powołanych na ćwiczenia wojskowe; obowiązek ten ciąży na Skarbie Państwa.

W niedzielę, dnia 7 lutego 1926 r. odbędzie się w Wadowicach o godz. 2 popoł. **Zjazd kupców** Kalwarji, Wadowic, Andrychowa i Kęt, na którym omawiana będzie obecna sytuacja gospodarcza w Polsce. Związek Stow. Kupców Małopolski Zach. w Krakowie.

Skandal pożyczkowy.

Najżywotniejszą dla nas wszystkich sprawą, od której istnienie gospodarcze państwa zależy, jest sprawa uzyskania pożyczki zagranicznej. W sprawie tej prześladuje nas niepowodzenie od szeregu lat, a każde takie staranie się o pożyczkę, kompromituje nas i szkodzi więcej niż pomaga (Kucharski, Hamerling, Młynarski). Ostatnio opublikowane szczegóły o akcji p. Młynarskiego w Ameryce są poprostu czemś niesłychanem. Jak wiadomo pertraktowano tylko z jednym koncernem bankowym, wobec którego zobowiązano aż do 8 marca br. z nikim więcej nie pertraktować w tej sprawie; pertraktacje toczą się o pożyczkę na 10 1/4% pod zastaw monopolu i za udziałem 45% w zysku z monopolu tytoniowego. Bardziej lichwiarskie warunki nie są do pomyślenia. Nawet, jeżeli ta pożyczka do skutku nie dojdzie — to te warunki zaszkodzą nam w przyszłości.

My, którzy jesteśmy ofiarami tych nieszczęśliwych eksperymentów i którzy płacimy za to wszystko, mamy prawo spytać: kiedy to wreszcie ustanie.

Kiedy ustanie wysyłanie w sprawie pożyczek ludzi, nie mających żadnych praktycznych wiadomości w tym kierunku i dyletantów — którzy przed paru laty nie mieli żadnej styczności z finansami, którzy nikogo z tych sfer zagranicą nie znają i których nikt nie zna. P. Młynarski przed wojną był nauczycielem psychologji w gimnazjum w Krakowie i w normalnym trybie, byłby może dziś dyrektorem w gimnazjum. P. Grabski zrobił go wiceministrem skarbu, wielkim finansistą i przeznaczył na pośrednika w staraniu się o wielką pożyczkę. Naturalnie uchodził u nas za geniusza finansowego, samowystarczalnego pokroju — ale zagranicą poznały się sfery finansowe na nim, robiły z nim co chciały i dyktowały najniemożliwsze warunki.

P. Młynarski nie winien, że na tem się nie zna; winne są jednak nasze sfery rządowe, że pozostałości Grabszczyzny jeszcze nie rozpędziły na cztery wiatry i w tej sprawie przynajmniej nie postarają się o właściwego człowieka na właściwym miejscu. Austrja pertraktowała skutecznie w sprawie pożyczki sanacyjnej z Ligą Narodów przez Rosenberga dyrektora Länderbanku (żyda) uważając, że lepiej się do tego nadaje jako stary i wytrawny finansista niż kto inny — choć wtedy rządziła Austrją partja Chrześcijańsko-socjalna.

U nas najbardziej nienadający się do tego dyletanci, nietylko kompromitują nas swemi rządami na wewnątrz, lecz także kompromitują nas — co gorsza — zagranicą, która ludzi tych poznaje — jak z wzoru okazowego bez wartości — kto i jak u nas rządzi. Sądzi bowiem, że do tak ważnej misji wysłano osobę najbardziej uzdolnioną i odpowiednią. Że wobec tego niema ochoty powierzenia nam swych kapitałów bez bardzo ale to bardzo pewnych gwarancyj — dziwić się nie można.

We środę, dnia 10 lutego br. o godz. 7 wieczór odbędzie się w Gorlicach **Walne Zgromadzenie** Powiatowego Stow. Przemysłowego Kupców w Gorlicach.

Co nas zniszczyło?

Ministerstwo spraw wewnętrznych pochłania u nas 10·5% całego budżetu, podczas gdy we Francji tylko 0·7% Ministerstwo sprawiedliwości pochłania u nas 4·6% gdy we Francji tylko 0·4% (wedle prof. Romera). Oświata kosztuje w Polsce każdego mieszkańca 12 Zł gdy w Czechach tylko 9·30 zł. Prezes Izby Skarbowej Weinfeld obliczył, że w porównaniu z wydatkami, jakie w roku 1912 złożyli zaborcy na nasze terytorjum, w stosunku do naszych wydatków w roku 1924, większe były wydatki na ministerstwo spraw zagranicznych o 340%, oświata o 276%, spraw wewnętrznych o 166%, sejm i senat o 96%, wojsko o 76%, roboty publiczne o 71%, przemysł i handel o 1%

mniejsze były wydatki: sprawiedliwość o 1%, rolnictwo o 26%, skarb o 32%.

Odpowiednie wpływy do kasy rządowej były większe: przy podatkach bezpośrednich o 201%

„ opłatach celnych	o	59%
„ administracji i innych	o	470%

mniejsze zaś były wpływy z podatków

pośrednich	o	29%
monopoli	o	8%
a z przedsiębiorstw państwowych	o	90%

Same powyższe suche cyfry są krzyczącą krytyką gospodarki, wydatkowania grosza publicznego i obciążania społeczeństwa.

Obecny rząd, niestety nie idzie po linji zmniejszenia obciążenia społeczeństwa, ba nawet je zwiększa.

Co na to Departament ceł?

Przed paru miesiącami ogłosiliśmy nagrodę i zobowiązaliśmy się zapłacić 50 zł temu, kto nam wykaże, że władze celne z urzędu wypłaciły mu nadwyżkę, przez omyłkę pobraną przy cle, na którą władze celne natknęły przy rewizji bolet celnych; wyszliśmy z założenia, że skoro natknęło na tysiące pozycyj, gdzie zachodziły myłki na niekorzyść stron i żądały w nich dopłaty (po 1—2 lat od czasu zapłaty), to musiałaby się między setkami tysięcy pozycyj znaleźć jedna, gdzieby wykryto jedną omyłkę na korzyść stron.

Konkurs nasz nie dał rezultatu, czytało go 7000 naszych abonentów — kupców — i nikt się nie zgłosił — w co zresztą, znając praworządność naszych władz celnych, nie wątpiliśmy. Musieliśmy zatem przyjąć za pewnik, że takich myłek się nie zwraca, lecz poprostu defrauduje na korzyść Skarbu.

Fakt z dni ostatnich dowiódł, żeśmy się ani na jotę nie pomylili:

Zgłosił się do nas p. S. G., kupiec z O. i okazał nakaz płatniczy Urzędu Celnego, Oświęcim z 19/XII 1925 Pkt. 53/B L. 2947, którym żądano od niego nadpłaty celnej w kwocie 372 zł 10 gr za mylnie oclona przesyłkę z Wiednia poz rej. 1130. Pan S. G. zaczął dokładnie badać odnośną deklarację celną i skonstatował przy tej sposobności, że zaszła tam omyłka rachunkowa **na jego korzyść (zamiast 45 kg. × 252 = 365·50 zaliczono mu 565·50, a więc 200 zł więcej).** Ponieważ całą tą deklarację kontrolowała Dyrekcja Ceł we Lwowie, która poleciła ściągnąć nadwyżkę rzekomo na korzyść skarbu w kwocie 372 zł 10 gr (należy się tylko 17 zł) **musiała także spostrzedz omyłkę rachunkową na korzyść strony w kwocie 200 zł.**

Spostrzegła ją — ale nie poczuwa się do jej zwrotu. Każde dalsze słowo komentarza zbyteczne.

Zapytujemy p. Dyrektora Departamentu Ceł — czy mu to wiadomo i jak pogodzić to można z przysięgą służbową, którą każdy urzędnik składa, że będzie przestrzegał ustaw i rozporządzeń — z zasadami praworządności, sprawiedliwości i wogóle z zasadami uczciwości.

Przy tej sposobności zapytujemy p. Dyrektora Departamentu Ceł, poco istnieją wogóle odrębne Dyrekcje Ceł jako II. instancja. Jeszcze przed 2 laty załatwiały Izby Skarbowe jako II instancja te sprawy, (w Krakowie było tam 3 urzędników) pocóż więc te Dyrekcje Ceł, z Dyrektorem, sztabem urzędników, biurami itd. Możnaby tu oszczędzić kilkaset tysięcy a może więcej — a niktby na tem nie ucierpiał, jak tylko kilku Dyrektorów Dyrekcji Ceł, strąconych ze swego piedestału.

Monopol spirytusowy.

Dochód z tego monopolu miał dać 400 milj. Zł w roku 1925 — tymczasem dał 132 milj. Zł przy podwyższaniu akcyzy w roku 1925; bez tej podwyżki akcyzy, nie dałby nic.

Całe rządy tego monopolu są jednym wielkiem bałaganem. Urzędnicy, zupełnie do tego niedorośli, kierują tą ogromą machiną. Strony czekają na załatwienie pilnych podań np. o kredyty (sprawy te załatwiały za czasów austrjackich Powiatowe Dyrekcje Skarbu w 2 tygodniach) miesiące i lata. Ile tysięcy urzędników monopol ten w centrali zatrudnia — tego nawet dojść nie można — ile dziesiątek miljonów złotych tam na marne idzie, tego nikt nie obliczy. Np. przy każdej Izbie Skarbowej są delegaci monopolu, którzy nic nie robią a pobierają pobory dwukrotnie wyższe niż osiwiali w pracy urzędnicy z uniwersyteckiem wykształceniem.

Jak mądrą politykę gospodarczą ten sławetny monopol uprawia tego, dowodem ustalenia ostatnio nowych cen za spirytus. Otóż ceny te dla fabrykantów wódek, są wyższe niż ceny sprzedażne w detalu wódek monopolowych! Skutkiem tego będzie to, że każdy kupować będzie spirytus monopolowy t. zw. dla celów „domowo-leczniczych“ i z niego zrobi wódkę, bo mu to taniej wypadnie, niż kupno wódki u fabrykantów wódek i likierów. W ten sposób dobije się cały przemysł likierniczy. Ale to panów z monopolu nie obchodzi. Tego rodzaju skandalicznych posunięć mamy bez liku.

Monopol spirytusowy, ulubiony twór nieszczęsnej pamięci Grabskiego, powinien podzielić los swego twórcy: zniknąć i to jak najprędzej. Będzie to dobrodziejstwem dla ogromnej większości urzędników tegoż monopolu, bo będą mogli dokończyć swych domowych studjów i zabrać się później do uczciwej pracy — będzie to też dobrodziejstwem dla skarbu państwa — bo

dochody z akcyzy spirytusowej będą 2 razy większe niż z monopolu. Cały zaś przemysł gorzelniczo-wódczarski odetchnie, gdy wydostanie się z pod władzy monopolu pod rządy władz skarbowych.

Sądzimy, że do tego dojdzie — czem później tem gorzej dla państwa. Jedną tylko korzyść ma państwo z tego monopolu: ponieważ na pisemne podanie nikt stamtąd wogóle odpowiedzi nigdy nie dostał, musi każdy interesent osobiście tam interweniować; nie ma wprost pociągu zdążającego do Warszawy, gdzieby nie było kilku interesentów monopolowych. Przez to wzmożona frekwencja pasażerów i zwiększone dochody dla państwa z kolei żelaznych — to jedyna korzyść dla skarbu.

Chaos Dewizowy!

Do tej chwili obowiazuje par. 33 rozp. Min. Skarbu z 27 maja 1925 (Dz. Ust. 57 poz. 408) zezwalający na udzielanie kredytów w walutach zagranicznych we wszelkich formach z zastrzeżeniem spłaty tych kredytów w efektywnych walutach zagranicznych.

Art 40 ustawy wekslowej nakłada na dłużnika wekslowego obowiązek zapłaty w efektywnej obcej walucie, jeżeli w treści weksla takie zastrzeżenie jest umieszczone.

Art. 2 rozp. Prez. Rzeczp. z 27/4 1924 Dz. Ust. Nr. 36 poz. 385 zezwala odnośnie do wierzytelności hipotecznych na zastrzeżenie, że płatne są efektywnie w walucie obcej.

Rozp. Min. Skarbu z 31/12 1923 L. 2057/U dozwala zawierania umów ubezpieczeniowych w obcej walucie, z czego bardzo wiele osób z łatwo zrozumiałych powodów — idzie przecież o umowy na dziesiątki lat obliczone — korzystało i korzysta.

Wreszcie, wobec chwiejności złotego, przemysłowcy i kupcy, dysponujący kredytami zagranicznymi albo wytwarzający i sprzedający towary z surowca zagranicznego lub sprzedający towary importowane, kalkulują z konieczności w walucie zagranicznej i w walucie tej na termin sprzedają.

Cóż mają czynić zobowiązani do zapłaty w efektywnej walucie zagranicznej w powyższych — przykładowo tylko — przytoczonych wypadkach, jeśli banki dewizowe nie mogą im na takie udowodnione cele gospodarcze walut tych sprzedawać?

Najnowsze rozporządzenie dewizowe, z 18 grudnia 1925 (Dz. Ust. Nr. 124 poz. 888) dzieli los tylu innych niestety u nas ustaw i rozporządzeń, że jest niedbale i nieściśle stylizowane, tak pod względem językowym jak i prawnym. Wady tego rodzaju przyczyniają się tylko do szerzenia nieprawomocności, gdyż wytwarzają chaos prawny, obniżający poszanowanie prawa i powodujący, że niejednokrotnie zarządzenia pozostają zarządzeniami na papierze.

Par. 2 tego rozporządzenia brzmi: „Bank Polski i banki dewizowe są uprawnione: a) do kupowania walut zagranicznych, b) do sprzedawania tych walut Bankowi Polskiemu lub bankom dewizowym. Sprzedaż innym osobom dozwolona jest tylko w tych wypadkach w których w myśl par. 4. rozp. Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości z dnia 27 maja 1925 (Dz. Ust. Nr. 57 poz. 408) dozwolone jest przekazywanie walut zagranicznych.“

Otóż już stylizacja pierwszego zdania jest okropna; Bank Polski i Banki dewizowe są uprawnione do kupowania i sprzedawania walut bankowi polskiemu lub bankom dewizowym. Przecież należało jasno napisać, że Bank Polski i banki dewizowe uprawnione są do kupowania nawzajem od siebie i sprzedawania sobie nawzajem walut zagranicznych, albo że Bank Polski i banki dewizowe uprawnione są do zawierania między sobą transakcji kupna i sprzedaży walut zagranicznych i t. p.

Dzięki tej niejasnej stylizacji § 2 nowego rozporządzenia dewizowego zarysowały się już w tym względzie dwa odmienne poglądy prawne. Jedni twierdzą, że należy tłómaczyć w ten sposób, że sprzedaż walut zagranicznych (innym osobom) dozwolona jest analogicznie w takich wypadkach, uzasadnionych potrzeb gospodarczych wewnątrz kraju, w jakich w myśl par. 4 rozp. z 27 maja 1925 dozwolona jest w stosunku do zagranicy. Za tą interpretacją przemawia w drodze telegraficznej przez Izby Skarbowe otrzymany reskrypt Ministerstwa Skarbu z 19 grudnia 1925 L. 8242 i przez nie bankom dewizowym zakomunikowany, który w powyższej kwestji brzmi jak następuje: „Banki dewizowe mogą sprzedawać waluty pomiędzy sobą, **zaś innym osobom wyłącznie na udowodnione cele gospodarcze.**

Drugi pogląd — bardziej policyjny niż prawny — trzyma się ściśle słów nowego rozporządzenia dewizowego i w konsekwencji uważa wszelką sprzedaż walut zagranicznych w kraju przez banki dewizowe innym osobom, niż Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym, jako zabronioną a więc nawet na udowodnione cele gospodarcze wewnątrz kraju — nawet na spłatę weksli w efektywnych dolarach lub spłatę długów hipotecznych.

Nowe rozporządzenie daje czarnej giełdzie **monopol** w tym względzie a ona za ten monopol każe sobie płacić wyższym kursem i przyczynia się tem do zwyżki kursu obcych walut. Wykazało to kilkakrotnie doświadczenie, policja nic na to nie pomogła.

Lustracja przedsiębiorstw.

Zaraz po 1-szym lutego nastąpić ma lustracja przedsiębiorstw, obowiązanych do płacenia podatku przemysłowego.

Z tego powodu uważamy za stosowne, zwrócić uwagę naszym czytelnikom, na najważniejsze postanowienia ustawy odnośnie do lustracji.

Zauważyć przedewszystkiem należy, że podczas gdy dotychczas lustracja dokonywana była przez urzędników skarbowych w towarzystwie lustratora z grona płatników podatku przemysłowego, to obecnie instytucja lustratorów została zniesioną i lustracji dokonywać będą tylko urzędnicy skarbowi.

Zadaniem lustracji jest zebranie materjałów potrzebnych do należytego obliczenia podatku przemysłowego oraz sprawdzenie czy wszystkie przedsiębiorstwa posiadają właściwe świadectwa przemysłowe.

W tym celu mają urzędnicy dokonywujący lustracji zwrócić szczególną uwagę na znaczenie pod względem handlowym miejscowości, względnie dzielnicy, w której przedsiębiorstwo się znajduje, na pomieszczenie zajmowane przez przedsiębiorstwo (ilość

pokojów, wymiar, urządzenie, umeblowanie, wysokość rocznego komornego i t. p.) oraz na ilość i wartość towarów, znajdujących się zarówno w zakładzie, jak i w należących do niego składach i na przeciętny targ dzienny.

Aby urzędnicy lustracji dokonujący, mogli zebrać wszystkie te dane, posiadają oni prawo wstępu do zakładów handlowych i przemysłowych, do składów i wszelkich miejsc, w których się prowadzi handel, przemysł względnie inne na zysk obliczone przedsiębiorstwa lub zajęcia, podlegające podatkowi przemysłowemu, oraz do utrzymywanych przez przedsiębiorstwa oddzielnych składów, tudzież prawo dokonywania oględzin tych miejsc i składów.

Urzędnicy mają jednak prawo badać także lokale nieodpowiadające charakteru zakładów handlowych lub przemysłowych t. zn. nawet mieszkań prywatnych, eżeli powezmą wiadomości o potajemnem prowadzeniu tam przedsiębiorstwa, albo o przechowywaniu tam ksiąg handlowych, względnie innych dowodów, dotyczących obrotów przedsiębiorstwa.

Dla uniknięcia możliwych nadużyć, urzędnicy delegowani do przeprowadzenia lustracji, winni być zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje, które na żądanie mają być płatnikowi okazane.

Lustracja ma być dokonana w obecności przedsiębiorcy, względnie jego zastępcy, a w razie ich nieobecności — wobec powołanej na świadka osoby postronnej.

Lustracje przeprowadza się w godzinach, wyznaczonych w prowadzeniu handlu i przemysłu, a przeprowadzenie ich ma odbywać się w ten sposób, aby to nie przeszkadzało pracę w przedsiębiorstwie.

Przedsiębiorca obowiązany jest okazać urzędnikom, dokonywującym lustracji, księgi handlowe, tudzież wszelkie inne zapiski, posiadające znaczenie dla określenia obrotu przedsiębiorstwa, celem przejrzenia takowych.

O dokonanej lustracji czyni się wzmiankę na świadectwie przemysłowem.

Kto urzędnikom dokonywującym lustracji nie okaże prowadzonych ksiąg lub innych zapisków, ulegnie karze pieniężnej od 50 do 500 zł.

Kto prowadzi przedsiębiorstwo bez świadectwa przemysłowego naraża się na grzywnę od 3-krotnej do 20-krotnej kwoty nie uiszczonej za świadectwo. Kto ma wprawdzie świadectwo przemysłowe, ale świadectwo to jest niższe, aniżeli miało być rzeczywiście wykupionem, ten zapłaci jako karę najwyżej 3-krotną różnicę ceny. Kto nie umieści w przedsiębiorstwie lub składzie na miejscu widocznem świadectwa przemysłowego lub karty rejestracyjnej ten ulegnie karze pieniężnej od 5 do 100 zł.

Kto nie zaopatrzy przedsiębiorstwa swego albo składu w szyld naraża się na karę od 5 do 100 zł.

W razie stwierdzenia któregokolwiek z powyższych przekroczeń, lustratorzy mają natychmiast na miejscu spisać protokół. Protokół przedstawia się przedsiębiorcy, który ma prawo bądź niezwłocznie bądź w ciągu najbliższych 8 dni złożyć do protokołu swoje wyjaśnienia.

Jeżeli oskarżony odmówi podpisania protokołu, okoliczność tę należy zaznaczyć.

Przy sporządzaniu protokołów o prowadzeniu przedsiębiorstw, na które wcale nie nabyto świadectw przemysłowych, należy zwrócić przedsiębiorcy uwagę na to, że przedsiębiorstwo jego zostanie zamknięte, o ile w ciągu dni 14 nie wykupi świadectwa przemysłowego.

Składanie zeznań o obrocie.

Do dnia 15 lutego b. r. mają złożyć zeznania o obrocie za II półrocze 1925 r. te przedsiębiorstwa handlowe, które w II-giem półroczu 1925 r. miały świadectwa przemysłowe I-szej lub II-giej kategorji, oraz te przedsiębiorstwa przemysłowe, które w tym samym okresie miały świadectwa przemysłowe I—V kategorji; zeznania składać również mają osoby posiadające świadectwa przemysłowe dla zajęć przemysłowych kategorji I-szej (ekspedytorzy) i II-giej a) i b) (pośrednicy) oraz zawody wolne.

Zeznania należy składać w Urzędzie Skarbowym, w którego okręgu znajduje się zakład handlowy lub przemysłowy, albo w którym wykonuje się osobiste zajęcie przemysłowe.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółdzielnie składają zeznania w tym Urzędzie Skarbowym, w którego okręgu znajduje się siedziba zarządu spółki. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której zarząd ma siedzibę w Krakowie, a która ma kilka przedsiębiorstw znajdujących się w Tarnowie, Lwowie i Lublinie, składa zeznania o obrocie dla każdego z tych przedsiębiorstw w Urzędzie Skarbowym w Krakowie.

Postanowienie to odbiega od przepisów dotychczas obowiązujących o tyle, że dotychczas musiały spółki z ograniczoną odpowiedzialnością składać zeznania w Izbie Skarbowej.

W Izbie Skarbowej nadal zeznania składać mają jedynie spółki akcyjne.

Zeznania muszą być składane na przepisanym formularzu, złożenie więc zeznania nie na formularzu może pociągnąć za sobą wszelkie skutki niezłożenia zeznania,

Formularze, które płatnicy podatku otrzymają obecnie w Urzędach Skarbowych odbiegają nieco od formularzy dotychczas używanych.

Ze względu bowiem na tę okoliczność, że nowa ustawa o podatku przemysłowym różniczkuje stawki stosownie do rodzaju towaru i stosownie do tego, czy handel jest hurtowny, czy też detaliczny lub drobny, płatnik będzie musiał w jednej rubryce podać ogólną wysokość obrotu, a w innych rubrykach wykazać ile z tego obrotu przypada na obrót o zniżonej stawce podatkowej.

Jeszcze jedna zachodzi różnica między dotychczasowemi zeznaniami, a zeznaniem obecnem. Dotychczas należało obrót wyszczególniać za każdy miesiąc z osobna. To postanowienie obowiązuje nadal jedynie dla tych przedsiębiorstw, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe; inne przedsiębiorstwa mają wysokość obrotu podać ryczałtowo za całe półrocze.

W końcu zwrócić należy jeszcze uwagę na to, że te przedsiębiorstwa które w II. półroczu 1925 roku eksportowały półfabrykaty i gotowe wyroby, muszą w specjalnym załączniku wykazać te obroty, ponieważ te obroty wolne są od zapłaty podatku przemysłowego,

Odnośnie do zeznań pozostaje jeszcze do wyjaśnienia kwestja **co należy uważać za obrót.**

W przedsiębiorstwach handlu towarowego za obrót należy uważać sumę przychodu brutto, uzyskanego za towary sprzedane za gotówkę, wywiezione lub sprzedane na kredyt.

W przedsiębiorstwach skupu, prowadzonego celem wywozu zagranicę za podstawę obrotu przyjmuje się wartość wywiezionych towarów.

W przedsiębiorstwach komisowych, w przedsiębiorstwach pośrednictwa handlowego i przedsiębiorstwach ekspedycyjnych, za obrót uważa się sumę prowizji, komisowego, oraz wszelkich innych wynagrodzeń, za wykonane świadczenia i usługi.

Zaznaczyć należy, że z podstaw opodatkowania wyłącza się po należytem udowodnieniu, koszty przewozu i ubezpieczenia towaru, wyłożone za nabywcę, zwroty towarów, bonifikacje i skonta.

Zauważyć należy, że udowodnienie wszystkich tych pozycji, które wyłączać można, może nastąpić tylko prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi.

Wedle rozporządzenia wykonawczego do ustawy, nie można wyłączać z podstaw opodatkowania strat wynikłych na dłużnikach.

Powstaje kwestja, czy można wyłączyć z podstaw opodatkowania bonifikację kilkudziesięciuprocentową przyznaną dobrowolnie dłużnikowi. Naszem zdaniem tego rodzaju potrącanie jest dopuszczalne. Zajęcia przemysłowe jako obrót podają zarobek brutto.

Płatnicy, którzy w II. półroczu 1925 prowadzili księgi handlowe, podać mogą zeznania, że księgi te prowadzili, i mogą ofiarować z ksiąg tych dowód na poparcie swojego zeznania,

Skutkiem zaofiarowania tego dowodu, Komisja Szacunkowa nie może ustalić obrotu inaczej aniżeli zapodano w zeznaniu, chyba że księgi uznane zostały przez Komisję za nieprawidłowe lub nierzetelne.

Nieprzyjęcie obrotu wykazanego w księgach, winno być protokolarnie stwierdzone i uzasadnione.

Odpis tego uzasadnienia doręcza się płatnikowi.

Jeżeli płatnik posiadający świadectwo przemysłowe takiej kategorji, który wedle ustawy nie ma składać zeznań o obrocie, prowadzi prawidłowe księgi handlowe, to może on składając zeznania o obrocie powołać się na te księgi i wtedy korzystają z tego samego prawa co płatnicy, zobowiązani do składania zeznań.

Do zeznania dołączyć należy kwity, lub odpisy kwitów na przedwpłacony w ciągu półrocza podatek.

WYKAZ:

artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, od których obrotów płacą przedsiębiorstwa, prowadzące detaliczną lub drobną sprzedaż tychże, oraz przedsiębiorstwa w handlu hurtownym, o ile nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych 1% podatku obrotowego plus 0·5% na rzecz gminy do końca 1925 roku a 0·25% za rok 1926.

1) Zboże, ziemiopłody oraz jadalne produkty spożywcze pochodzenia krajowego (mąka, pieczywo, kasza, sól, cukier, nabiał, mięso, tłuszcze jadalne, roślinne i zwierzęce, wyroby masarskie, kawa zbożowa i t. p.) z wyjątkiem ryb, pasztetów i majonezów oraz wyrobów cukierniczych i trunków z zawartością alkoholu.

2) Śledzie solone, wędzone i opiekane, tak krajowe jak i zagraniczne.

A.

Wykaz artykułów, od których obrotów płacą przedsiębiorstwa handlowe przy sprzedaży hurtownej, przedsiębiorstwa skupu zawodowego, o ile mogą obroty swe udowodnić prawidłowo prowadzonemi księgami, jak również samoistne przedsiębiorstwa wykonywania dostaw 1/2% podatku obrotowego plus 0·5% na rzecz gminy do końca 1925 roku a 0·12 1/2% za rok 1926.

Artykuły spożywcze pierwszej potrzeby.

1) Zboże, ziemiopłody oraz jadalne produkty spożywcze pochodzenia krajowego (mąka, pieczywo, kasza, sól, cukier, nabiał, mięso, tłuszcze jadalne, roślinne i zwierzęce; wyroby masarskie, kawa zbożowa i t. p.) z wyjątkiem ryb, drobiu, dziczyzny, wszelkiego rodzaju konserw, pasztetów i majonezów oraz wyrobów cukierniczych, trunków z zawartością alkoholu.

2) Śledzie solone, wędzone i opiekane, tak krajowe jak i zagraniczne oraz bydło i nierogacizna.

3) Pasza wszelka: siano, słoma, otręby i makuchy.

4) Artykuły opałowe, a mianowicie: drzewo opałowe i odpadki drewna (szczapy, wióry i opiłki), węgiel kamienny, brykiety, koks, torf, nafta, gaz ziemny, węgiel drzewny i torfowy.

5) Mydło wyrobu krajowego z wyjątkiem toaletowego i leczniczego.

6) Surowce: a) mineralne: wszelkie rudy i piryty wapień, dolomit, gliny, piasek, żwir, kamienie nieobrobione, wosk ziemny, żużle wszelkie, wypałki pirytowe, grafit, ropa naftowa i jej odpadki oraz wszelkie inne ciała kopalne;

b) roślinne, a mianowicie: drewno wszelkie nieobrobione, kora drzewna, bawełna, odpadki i wyczoski lniane i konopne, żywice naturalne, kauczuk, trzcina, wiklina, trawa morska, łyko lipowe, nasiona wszelkie;

c) zwierzęce, a mianowicie: skóry surowe, futra surowe, wełna, wyczoski i odpadki wełniane, włosie, szczecina, sierść, puch, pierze, kości surowe, rogi i kopyta, żołądki i jelita, krew i inne zwierzęce surowce, surowe organy i produkty odpadkowe.

7) Artykuły zastępujące surowce i odpadki: szmelc (wszelkiego rodzaju złom żelazny) stłuczki szklane, guma używana i odpadki gumowe, szmaty i makulatura, melasa.

B.

Od 1 września do końca grudnia płacą za obroty w handlu hurtownym, o ile obroty swe mogą wykazywać prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi razem 1 1/2% a od 1 stycznia 1 1/4%.

1) Materjały budowlane, a mianowicie: obrobione drzewo budulcowe i materjały przemysłu tartacznego, podkłady, kopalniaki, cegła, wapno, cement, dachówka, papa dachowa, blacha żelazna i szyby okienne.

2) Worki.

3) Narzędzia rolnicze: pługi konne, brony, sierpy, kosy, grabie, kultywatory, młocarnie, kieraty, wialnie, sieczkarnie, żniwiarki, kosiarki i siewniki.

4) Nawozy sztuczne.

5) Surowiec żelaza oraz żelazo i stal w sztabach belkach i szynach.

6) Przędza wszelka wyrobu krajowego.
7) Tkaniny wyrobu krajowego.

C.

Przedsiębiorstwa przemysłowe płacą 1 proc. plus 0·5 na rzecz gminy do końca 1925 a 0·25% od 1 stycznia 1926 od obrotów osiągniętych ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów, o ile artykuły te zostały nabyte również przez przedsiębiostwa przemysłowe przerabiające je, względnie używające w prowadzonym przemyśle.

„Podwójne patenty".

(Dr. rw.) Zachodziły wypadki, że wiele przedsiębiorstw, które wedle **starej** ustawy obowiązywane były do wykupywania **dwóch** patentów (n. p. przemysłowego dla pracowni i handlowego dla sprzedaży wyrobów własnych) a obecnie od obwiązku tego zwolnione i uprawnione do posiadania jedynie tylko patentu przemysłowego — wskutek nieznajomości przepisów nowej ustawy wykupiły na rok 1926 obydwa patenty.

Należy zatem w takich wypadkach podwójnego opodatkowania żądać w pisemnej drodze **zwrotu** ceny niewłaściwie wykupionego patentu dla pewności z powołaniem się na art 93 ustawy o świadectwach przemysłowych. — Na skutek takiego podania winna dotycząca Izba skarbowa do dni 60-ciu zarządzić zwrot nienależycie wpłaconej sumy, lub zaliczenie jej na poczet zaległości podatkowych.

Jest to jeden z nielicznych wypadków zwrotu sum podatkowych, gdyż pozatem, np. w wypadku dobrowolnego wykupienia niewłaściwego a droższego patentu — zwrot dochodzonej nadwyżki — nie jest dopuszczalny.

Wpłaty miesięczne przy podatku przemysłowym.

Zachodzą tu zasadnicze zmiany wobec stanu dotychczasowego; podczas gdy dotąd **każdy** kupiec I i II. kategorji oraz przemysłowiec kategorji I—V. musiał je wpłacać do 15 każdego następującego miesiąca (do 29 bez odsetek) to obecnie tylko ten kto prowadzi prawidłowe księgi handlowe musi wpłacać miesięcznie (z kat. I i II handl. i I — V przem.).

Przedsiębiorstwa I. i II. kategorji przedsiębiorstw handlowych, tudzież pierwszych pięciu kategorji przedsiębiorstw przemysłowych, jak również wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do sprawozdań publicznych, po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, najpóźniej do 15 każdego miesiąca, winny wpłacić zaliczkę na podatek przemysłowy w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu.

Inni płatnicy, a więc ewentualnie płatnicy I. i II. kategorji handlowej i I—V. kategorji przemysłowej o ile nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych, poczynając od r. 1926 winni najpóźniej do dnia 15 miesiąca **po upływie każdego kwartału** wpłacać zaliczkę na podatek w wysokości conajmniej 1/5 kwoty podatku wymierzonego **za ubiegły rok kalendarzowy. Zaliczka ta za pierwszy kwartał każdego roku jest płatna w terminie do 15 maja.**

Na rok podatkowy 1926 zaliczka winna odpowiadać 1/8 kwoty podatku, wymierzonego za II. półrocze 1925 roku.

Za prawidłowe księgi handlowe uważa się tylko te przedsiębiorstwa, których księgi przy ostatnim wymiarze przyjęto za podstawę opodatkowania.

Nakazy płatnicze.

Nakazy płatnicze, podające wysokość obrotu i ustalonego podatku, mają być rozesłane najpóźniej do dnia 15 kwietnia roku bezpośrednio następującego po roku podatkowym.

Terminy uiszczenia samego podatku.

a) **Osoby fizyczne.** Podatek należy płacić do 15-go maja 1926, jeżeli jednak nakazy płatnicze doręczone będą po 15 kwietnia — to termin ten się przedłuża, co oznaczą władze skarbowe.

b) **Przedsiębiorstwa obowiązane do publicznych sprawozdań.**

Termin płatności podatku upływa tu po 14 dniach od doręczenia odnośnego zawiadomienia.

Sprostowanie

Odnośnie do artykułu „Kwiatki samorządowe" otrzymujemy następujące sprostowanie:

Na zasadzie § 19 ustawy prasowej upraszam o zamieszczenie w „Przeglądzie Kupieckim" poniższego sprostowania, stojącego w związku z artykułem ogłoszonym w „Przeglądzie Kupieckim z dnia 11 stycznia 1926 Nr 2 zatytułowanym „Kwiatki samorządowe", i to w tem samem miejscu i temi samemi czcionkami:

Nie jest prawdą, że szkołę handlową założono w jednej wsi (Proszowice) ale jest prawdą, że szkołę handlową założono w r. 1922 w Mieście Proszowicach.

Nie jest prawdą, iż szkołę tę rozmieszczono w 4-rech chałupach natomiast prawdą jest, że szkoła nigdy nie była rozmieszczoną w żadnych chałupach.

Nie jest prawdą, że uczyniono to dla braku odpowiedniego gmachu, prawdą jest, że szkoła ta od 1924 r. posiada pomieszczenie we własnym jednopiętrowym gmachu, w którym znajduje się nadto gabinet towaroznawczy, bibljoteka i mieszkania dla nauczycieli.

Nie jest prawdą, iż szkoła liczy 8 nauczycielek, natomiast prawdą jest, że nie liczy żadnej nauczycielki i nigdy nauczycielki nie miała.

Nie jest prawdą, że szkoła posiada 16 uczniów, natomiast prawdą jest, że klasa najwyższa liczy 16 uczniów a klasy niższe cieszą się większą frekwencją.

Nie jest prawdą, że opłaty na to ściąga się od uczniów szkoły i mieszkańców mieściny, natomiast prawdą jest, że na to ściąga się opłaty od uczniów, ale nie od mieszkańców miasta oraz podejmuje się subwencje Sejmiku i Ministerstwa W. R. i O. P.

Dyrektor:
Podpis nieczytelny.

Od Redakcji. Zamieszczając to sprostowanie, przepraszamy Dyrekcję szkoły handlowej w Proszowicach i grono nauczycielskie za mimowolną przykrość. Badając tę sprawę poznaliśmy, że padliśmy ofiarą mistyfikacji i że wiadomości te odnoszą się do innego miasta. Miło nam tu stwierdzić, że szkoła ta wedle naszych informacyj stoi na wysokości zadania — czego zresztą nie kwestjonowaliśmy — przy świadomem swych celów kierownictwie.

Z życia organizacji.

Dnia 19 stycznia 1926 r. odbyło się w Gremium Kupców w Białej Zgromadzenie tamtejszego kupiectwa pod przewodnictwem p. prezesa Tanewskiego. Z ramienia Rządu brał udział Komisarz tamtejszego starostwa.

O obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce referował p. radca Pfeffer, z Krakowa.

Mowca wykazał, że obecne zniszczenie gospodarki w Polsce jest wynikiem zaślepienia stronnictw czy to prawicowych czy też lewicowych w Sejmie, przy kompletnem braku państwowej polityki gospodarczej. Doświadczenia dotychczasowe, które spowodowały zniszczenie waluty przez masowy przywóz zboża i mąki w roku 1925, nie nauczyło nasze sfery gospodarcze niczego, bo znów jesteśmy świadkami masowego wywozu pszenicy, żyta i owsa.

Cło 15 Zł od 100 kg. pszenicy przy dzisiejszym stanie kursu złotego umożliwi dalszy wywóz a my na wiosnę i na przednowku płacić będziemy horendalne ceny za mąkę amerykańską lub angielską; to spowoduje znów masowy wywóz obcych walut i wszelkie nadzieje rządu, że zapomocą reglementacji przywozu, poprawi się nasz bilans płatniczy — są złudne. Przez reglementacje, przez ograniczenia paszportowe kupiectwo nasze zerwało wszelkie stosunki gospodarcze z zagranicą.

Szykany o uwidocznieniu cen na każdej sztuce towaru w handlu detalicznym, daje na prowincji pole do popisu organom policyjnym. Sądy są zasypane donosami, kupiectwo zniszczone stagnacją, musi obronić swój honor i ostatnie grosze łożyć na adwokatów celem uchronienia się od kryminału.

Czy przez to potaniało coś w ostatnim czasie, oczywiście nikt nie stwierdził, ale Rząd obecny, którego społeczeństwo witało jako zbawcę po rządach Grabskiego, do tej chwili stale rządzi metodami grabszczyzny, co w kosekwencji w psychice kupiectwa wywołuje niebywałą dotychczas depresję i brak kupiectwu najmniejszej wiary, że może nastąpi w najbliższym czasie poprawa. Zgromadzeni z wielkiem zainteresowaniem brali udział w dyskusji i po odpowiedzi na liczne interpelacje. Przewodniczący zamknął Zgromadzenie, dziękując referentowi za trudy i pouczający referat.

* * *

Dnia 17 stycznia br. odbyło się w Oświęcimiu Zgromadzenie Kupców zwołane przez tamt. Stowarzyszenie Kupców z porządkiem dziennym: „Obecna sytuacja gospodarcza“. Na zgromadzeniu, któremu przewodniczył p. Selinger, referował p. Dr. Zygmunt Wasserberg, Sekretarz Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zach. w Krakowie.

Mowca wykazał fatalne skutki gospodarki rządu, która pociągnęła za sobą zupełną ruinę kupiectwa polskiego, jedynym wyjściem z tego błędnego koła jest uwolnienie handlu z wszelkich niepotrzebnych kajdanów na niego nałożonych, jak ograniczenia paszportowe, zbyteczne obciążenia socjalne, całodzienne opiekowanie się policji i innych niższych organów wykonawczych kupiectwem, co potęguje w dzisiejszej depresji ciążącym na kupiectwie stałe zdenerwowanie.

Obciążenia podatkowe przy tej mnogiej ilości różnych danin komunalnych i państwowych wyczerpało zupełnie kupiectwo i jest wykluczonem by jakakolwiekbądź pożyczka w Polsce przyczynić się mogła do sanacji stosunków gospodarczych w Polsce, o ile nie nastąpi gruntowna odbudowa inflacji podatkowej ciążącej na miastach.

Po bardzo wyczerpującej dyskusji przewodniczący zamknął Zgromadzenie.

Zlecenia pocztowe w walucie zagranicznej. Urzędy pocztowe otrzymały przypomnienie urzędowe, aby zlecenia pocztowe, przy których wykaz zleceniowy lub dokument wierzytelniościowy wypełniono w walucie zagranicznej, były zwracane nadawcom, ponieważ w myśl § 2 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu o zleceniach pocztowych w obrocie wewnętrznym zlecenia te mogą być wykazywane wyłącznie w walucie, w kraju obowiązującej, zatem w złotych i w groszach.

Wymiar państwowego podatku przemysłowego za II. półrocze 1925 roku. Z dniem 1-ym stycznia 1926 r. już w całości wchodzi w życie ustawa z dnia 15 stycznia 1925 r. („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 79, poz. 550.)

W związku z powyższem, ustaje z końcem roku 1925 działalność istniejących dotychczas komisji szacunkowych i odwoławczych do spraw podatku przemysłowego, a ich miejsce zastąpią nowe komisje zorganizowane na zasadzie postanowień art. 58 do 73 wyż powołanej ustawy, które to komisje będą już kompetentne co do wymiarów podatku za II. półrocze 1925 r., oraz do rozpatrywania wszystkich niezałatwionych jeszcze odwołań za czas poprzedni, z zastosowaniem wszystkich terminów, przewidzianych w nowej ustawie, a w szczególności postanowień art. 55, 78, 81, 83 i 85.

Zgodnie z przepisami art. 57 ustawy, uskutecznią właściwe urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych (bez współudziału komisji szacunkowych) wymiar podatku za drugie półrocze 1925 r. dla przedsiębiorstw, wymienionych w ustępie 2 art. 54 ustawy tj. Spółek z ogr. por. z wyjątkiem spółek akcyjnych, dla których I. instancja pozostaje nadal właściwa Izba skarbowa.

Przeliczenie długów przy podatku majątkowym. Celem usunięcia nieprawidłowości, jakie miały miejsce przy wymiarze podatku majątkowego, odnośnie do obliczania wartości długów zmniejszając majątek płatników, Min. Skarbu zarządziło co następuje:

W wypadkach, gdy płatnik w zeznaniu do podatku majątkowego długi zaciągnięte w walutach b. państw zaborczych (rublach, koronach austrjacko-węgierskich i markach niemieckich) przeliczył niekorzystnie dla siebie, wbrew przepisom § 8, część 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1 stycznia 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 4 z r. 1925 poz. 32) np. przeliczył na ruble po 2·16 mk.. w odwołaniu prosi o sprostowanie tego przeliczenia, Komisje Odwoławcze, winny prośby tego rodzaju traktować przychylnie przy rozstrzyganiu odwołań i przerachowywać wspomniane długi według kursu, jaki był stosowany w okresie czerwiec — lipiec 1923 r.

O ile w danym okręgu wymiarowym ustalenie powyższego kursu napotykałoby na trudności, należy stosować przeciętny kurs w okręgu Izby Skarbowej.

Magistrat miasta Krakowa wystosował do Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców pismo następującej treści:

Wedle § 8 rozp. min. z 31 grudnia 1924 r. Dz. U. Nr. 4 poz 40 ex 1925 pracodawcy zatrudniający młodocianych obowiązani są w czasie między **1 a 31 stycznia każdego roku** sporządzać wykaz młodocianych, zatrudnionych u nich i przesłać właściwemu Inspektorowi pracy. Zebrane przez inspektorów pracy wykazy młodocianych mają być następnie przekazane Kuratorjum właściwego okręgu szkolnego.

Do tego obowiązującego przepisu przeważająca większość przedsiębiorstw, zatrudniających młodocianych, mimo ogłoszenia przez Inspektorat pracy w Krakowie odnośnego wezwania w tutejszych dziennikach, wcale się nie zastosowała, tak, że Inspektorat otrzymał w bieżącym roku tylko nieznaczną ilość tych wykazów. Wobec tego wzywa się przedsiębiorców zatrudniających młodocianych w wieku między skończonym 15 a skończonym 18 rokiem życia, aby wykazy w oznaczonym terminie Inspektoratowi pracy w Krakowie, ul. Siemiradzkiego przesyłali.

Wzory wykazów są do odebrania w sekretarjacie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43.

KRONIKA.

Śp. Paweł Skornóg, st. radca Izby Skarbowej, ostatnio Naczelnik Urzędu Skarbowego II. w Krakowie, zmarł w młodym jeszcze wieku nagle w Krakowie 9 stycznia 1926 r. W zmarłym traci państwo wzorowego, nieskazitelnego oddanego swej ciężkiej pracy urzędnika, płatnicy zaś prawego obywatela przestrzegającego niezłomnie przepisów, sprawiedliwego i niedopuszczającego do żadnej krzywdy. Dostępny zawsze dla każdego, starał się łagodzić w miarę możności ostre i krzywdzące nieraz przepisy ustaw skarbowych, łącząc w swej osobie najlepsze wrażliwe na każdą krzywdę serce ze ścisłem wykonywaniem obowiązków służbowych. Pozostanie dla nas płatników w pamięci jako wzór obywatela — urzędnika. Cześć jego pamięci!

Apelujemy do naszych czytelników, by domagali się od ich dostawców, przemysłowców i hurtowników, by ci ogłaszali swe firmy w **„Przeglądzie Kupieckim“.**

Drobny ten wysiłek pp. Czytelników i bardzo mały wydatek ich dostawców umożliwi nam nadal nie podwyższać prenumeraty, a ci, co są zainteresowani jako dostawcy zdobędą w całej Polsce odbiorców.

Jeszcze drobną mamy prośbę, by nam każdy prenumerator zapodał adres kupca, któryby chciał zaabonować „Przegląd Kupiecki“.

Otrzymaliśmy następujące pismo: Krakowska Kongregacja Kupiecka doceniając ważność akcji na rzecz bezrobotnych powzięła na obytem Zebraniu Rady KKK. jednomyślną uchwałę czynnego poparcia prac Komitetu Arcybiskupiego zmierzających do jaknajrychlejszego i możliwie wszystkie klasy bezrobotnych obejmującego wyżywienia zredukowanych pracowników.

W związku z tem Rada KKK. zwraca się do P. T. Członków z usilną prośbą, aby mimo ciężkiej sytuacji w jakiej się obecnie handel znajduje, zechcieli akcję tą czy to ofiarą pieniężną czy też w naturze wszyscy gremialnie poprzeć.

Radca Truszkowski właśc. firmy K. Niesiołowski w Sukienicach, jako rzecznik Rady KKK. w tej sprawie przyjmuje wszelkie datki na ten cel przeznaczone.

Bezpłatne pomieszczenie w Zakopanem. Niezamożni kupcy względnie handlowcy żyd., reflektujący na bezpłatne pomieszkanie w Zakopanem, zechcą się pisemnie zwrócić do **Emila Goldwassera w Krakowie, ul. Grodzka 25.**

Przywóz skór z zagranicy będzie do 31 III. 1926 minimalny; rząd ograniczył bowiem kontyngenty. Np. na Kraków przypadną na 3 miesiące 7 wagonów.

Import tekstyljów. W okręgu Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie ustalono miesięczny kontyngent na 150 kg!

W Łodzi wykupiono 50% patentów wobec ilości zeszłorocznej.

Kwiatki reglementacyj. Kraków jest centrem importu skór podeszwowych zagranicznych. Normalny przywóz miesięczny wynosił 40 do 100 wagonów. Wskutek niezrozumiałych przez nikogo rozrachunków, ustaliło Ministerstwo Przemysłu i Handlu dla całej Polski kontyngent na 3 miesiące razem na 400 ton, z tego znów na teren Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie na styczeń, luty i marzec 73·5 ton. Zaznaczamy, że Warszawa, nie zainteresowana zupełnie w przywozie skór, wywalczyła dla siebie 270 ton.

W składach wolnocłowych w Krakowie leżą kilkanaście wagonów skór podeszwowych, wyczekujących na zezwolenia przywozu. Przy rozdziale kontyngentu skór podeszwowych w Krakowie wypada dla firm od 500 do 3000 kg na 3 miesiące. Jeżeli się zważy, że firmy te nie zajmują się sprzedażą innych artykułów, i że muszą utrzymać personal a płacą dość wielkie podatki to nie zadziwi oburzenie, które objęło obecnie tą branżę!

Rozszerzenie kompetencji Dyrekcji Ceł. Dyrekcje Ceł zostały upoważnione do zarządzenia zwrotu różnicy należytości celnych, wynikającej wskutek niewątpliwej pomyłki taryfowej do kwoty 5000 złotych.

Izba Handlowa i Przemysłowa wobec zamierzonego skrócenia ferji szkolnych. Na czwartkowem posiedzeniu połączonych sekcji oświadczyła się krakowska Izba Handlowa przeciwko zamiarowi skrócenia głównych wakacji o 2 tygodnie i uchwaliła zwrócić uwagę Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Skarbu na szkodliwe skutki tego zarządzenia dla szeregu dziedzin życia gospodarczego.

Zdrojownictwo małopolskie, którego program gospodarczy opiera się na pełnem wyzyskaniu wolnych od nauki 2 miesięcy letnich, poniosłoby przez realizację tego projektu wybitne szkody.

Równie ujemnie musiałoby skrócenie ferji letnich wpłynąć na obszerny dział produkcji przyborów i podręczników szkolnych, konfekcji odzieży uczniowskiej i handlu tymi artykułami, które zdawna używają okresu wakacyjnego na rozdział towarów do miejsc bezpośredniej sprzedaży.

Izba Handlowa wyraziła wkońcu wątpliwość, czy stan naszych komunikacji i sposobów umieszczenia masowych wycieczek szkolnych, projektowanych na okres Zielonych Świąt, zdołał y usprawie liwić daleko idącą pertubację w normach pracy kilku wielkich działów wytwórczości i obrotu towarów.

Opłaty stemplowe od podań o ulgi podatkowe. Z powodu podnoszonych często wątpliwości Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że podania o odroczenie, rozłożenie na raty i częściowe lub całkowite umorzenie zaległego podatku przemysłowego, wnoszone w myśl art. 94 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r (Dz. Ust R. P. Nr 79 poz 550), jakoteż podania o zniżenie podatku dochodowego, wnoszone w myśl art 29 i 81 ustęp 2-gi ustawy o podatku dochodowym ogłoszonej rozp. Min. Skarbu z dnia 30/IV 1925 r. (Dz. Ust R. P. Nr. 58 poz 411) podlegają zasadniczo opłacie stemplowej w wys. 2 zł wedle poz. 9 taryfy opłat stemplowych od podań, załączników i świadectw urzędowych, ogłoszonej rozp Min. Skarbu z dn. 28/IV 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 36 poz. 392).

Zaznaczyć jednak należy, że wedle par. 7 p. 5 przepisów o opłatach stemplowych od podań i świadectw urzędowych z dn. 24/IV 1924 (Dz Ust R P. Nr. 44 poz 29) urząd załatwiający podanie, może odstąpić od żądania powyższej opłaty, jeśli do podania dołączono świadectwo ubóstwa, a urząd uzna to świadectwo za dostateczne.

W roku 1925 było egzekucji podatkowych w Polsce: 940,000. Należytości za egzekutne wynosiły 20 milj. Zł (preliminowano 10 milj. Zł). Sądzimy, że to wydatne źródło dochodów (z egzekucji) należałoby wydatnie powiększyć, wszak płacą go najbiedniejsi.

Rocznik Kupiecki. Nakładem Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej opuścił prasę Rocznik Kupiecki na rok 1926.

Zawiera on obfitą treść z dziedziny podatkowej (zwięzłe ale wyczerpujące wiadomości praktyczne z dziedziny podatku dochodowego, przemysłowego, podatków pośrednich itd.) o ubezpieczeniach, o monopolach, koncesjach, przepisach celnych, wekslach, o urlopach, czasie pracy, stemplach, o postępowaniu ugodowem, o paszportach słowem obejmuje całokształt wszystkiego o czem wiedzieć powinien każdy kupiec i pomocnik handlowy.

Bardzo przejrzyste ugrupowanie materjału ułatwia orjentację. Rocznik ten o pięknej szacie zewnętrznej liczy 200 stron i zawiera także interesującą historję Krak. Kongr. Kupieckiej począwszy od r. 1410.